

Groźny czad

Data publikacji: 7.10.2013 10:30

9 osób zatruto się wczoraj czadem na Śląsku Cieszyńskim. Wszyscy trafili do szpitali.

□
W niedzielną noc, około 1 w nocy w Hażlachu, w domu przy ulicy Skoczowskiej wskutek wadliwie działającego piecyka gazowego zatruciu uległa pięcioosobowa rodzina. **Do szpitala w Cieszynie przewieziono 33 letniego mężczyznę i dwójkę dzieci. W wieku 7 i 11 lat. Kobieta 31-latka i roczne dziecko zostali przewiezieni do szpitala w Siemianowicach Śląskich. W tej chwili nie mamy informacji o stanie zdrowia tych osób** – relacjonuje aspirant Rafał Domagała rzecznik cieszyńskiej policji.

Drugi przypadek zatrucia był w Cieszynie. O 19.30 policja została poinformowana przez Straż Pożarną o zatruciu tlenkiem węgla. Do zdarzenia doszło w budynku przy ul. Wiejskiej. Jak mówi Rafał Domagała, **17-latek zasłabł w łazience, matka i pozostała dwójka dzieci znajdujących się w mieszkaniu trafili do szpitala. 17 letni chłopak zasłabł, jednak nie stracił przytomności. Mam informację, że życiu osób, które trafiły na obserwację nie zagraża niebezpieczeństwo**

Jan Bacza